

Wiadomość wydrukowana ze strony www.gazetalubuska.pl

Kobieta, 14 lipca 2009, 7:15

Lubuskie kobiety chcą się spotkać na kongresie. Wczoraj proponowały tematy dyskusji

Agnieszka Stawiarska, 0 68 324 88 51, astawiarska@gazetalubuska.pl

Wczoraj wicemarszałek Elżbieta Polak odbierała w redakcji telefony od Czytelniczek, które proponowały tematy na lubuski kongres kobiet. Odbędzie się w październiku.



(fot. Ryszard Poprawski)

- Jestem zielonogórzanką, rodowitą. Cenię sobie pani osiągnięcia. Trwają dyskusje na temat parytetu wyborczego dla kobiet. Chcę poznać pani opinie.

- Zastanawiałam się nad tym. Parytet byłby rewolucją, ale dochodzę do wniosku, że przydałby się, bo sama promocja aktywności kobiet nie wystarczy. W lubuskim sejmiku wojewódzkim na 30 radnych, mamy tylko cztery panie. W różnych krajach, parytety różnie się sprawdzają. W Lubuskiem nas jest statystycznie więcej, więc i we władzy powinniśmy być obecne.

- Przeczytałam w magazynie wywiad z panią. Ja jestem zainteresowana założeniem stowarzyszenia. Gdzie mogę znaleźć informacje?

- Chciałabym, aby ten temat pojawił się na zjeździe w październiku. Podstawowe informacje i wzory dokumentów znajdzie pani na portalu internetowym, www.ngo.pl Co jest przede wszystkim potrzebne? Musi mieć pani grono przyjaciół i ludzi, którzy chcą działać. Potrzebna jest grupa co najmniej 15 osób. Musi powstać protokół o powstaniu stowarzyszeniu i być podjęta uchwała. Potem należy wybrać komitet założycielski, powołać zarząd, wybrać nazwę stowarzyszenia, napisać statut (wzory są na stronie internetowej), wypełnić wniosek o rejestrację do KRS. Z dniem wpisania do KRS-u stowarzyszenie może zacząć już działalność zgodną ze statutem i ma osobowość prawną.

- Dzwonię w sprawie artykułu w magazynie „GL”. Należę do stowarzyszenia działającego na rzecz kobiet. Chcemy promować te aktywne społeczne. To pomaga osiągnąć im sukces i życiową satysfakcję. Gdzie i kiedy należy zgłaszać swój udział w kongresie?

- Planujemy spotkanie w drugiej połowie października. Gdy już dogramy dokładne terminy, podamy je do wiadomości publicznej. Będą uruchomione strony internetowe, na których będą zgłoszenia, rejestracja elektroniczna. Organizacyjnie zajmie się tym Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej z siedzibą w Zielonej Górze. Informacje będzie podawała także „Gazeta Lubuska”.

- Wydaje mi się, że jednym z paneli dyskusyjnym mógłby być temat wyrównywania szans zawodowych. Wiele młodych małżeństw nie wie, że to tata może iść na urlop wychowawczy. Te informacje mogłyby pomóc kobietom.

- Świetny pomysł, stale podkreślam, że oboje małżonkowie ponoszą odpowiedzialność za wychowanie dzieci i rodzinę. Weźmiemy pod uwagę ten problem w planowaniu tematyki kongresu.

- Dużym problemem organizacji pozarządowych jest brak lokali. Trudno prowadzić poradnictwo w tak trudnych warunkach. Czy jest jakaś szansa pomocy, np. z dotacji unijnych?

- Organizacje mogą składać projekty do Europejskiego Funduszu Społecznego. Tam można np. zaplanować koszty wynajęcia biura. Nasze organizacje mogą się wzmocnić instytucjonalnie sięgając po pieniądze unijne. Dla osób, które po raz pierwszy próbują pisać wnioski, wydaje się to trudne, a tak nie jest. Zachęcam do skorzystania z punktów informacyjnych o dotacjach unijnych w Urzędzie Marszałkowskim w Zielonej Górze. Podczas kongresu, będzie też zorganizowany panel dyskusyjny o dotacjach dla kobiet.

- Jestem zainteresowana udziałem w zjeździe lubuskich kobiet. Gdzie mogę to zrobić?

- Wszystkie informacje podamy najwcześniej w sierpniu. Proszę szukać ich w „Gazecie Lubuskiej” i na stronie internetowej Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej.

- Mam przed sobą gazetę. Chcę się podzielić spostrzeżeniami. Był klub seniora na Lisowskiego w Zielonej Górze, tak bym chciała, aby tam się coś działo. Zwłaszcza dla kobiet, bo ich najwięcej jest wdów.

- Zajmę się tym, proszę mi podać numer telefonu.

Małgorzata Zielińska: - Mam pomysły, jakie tematy można poruszyć. O przemocy wobec kobiet, chorobach cywilizacyjnych i kobietach w biznesie. Warto mówić o kobietach, które wykonują nietypowe zawody. Jest ich coraz więcej. Fajnie by było, gdybyśmy porozmawiały o edukacji dorosłych kobiet.

- Dziękuję za podpowiedzi. Po to będziemy określać panele dyskusyjne, aby ująć te tematy.

Danuta Mroczkowska z Gorzowa Wlkp.: - Mam prośbę o radę. Jestem na emeryturze. Koleżanka z Niemiec wydaje za pieniądze unijne książkę o kobietach z pogranicza niemiecko-polskiego. Bohaterkami mają być panie, które w jakiejś dziedzinie osiągnęły sukces. Mam kilka kandydatek, ale jeszcze proszę o podpowiedzi postaci z północy województwa.

- Znam wiele takich osób z północy województwa. Na przykład kanclerz Wyższej Szkoły Biznesu Ewa Pawlak, pani dyrektor szpitala w Słubicach Katarzyna Lebiotkowska, ale jeszcze się zastanowię, poproszę o pani telefon.

(Od red. podajemy nr Danuty Mroczkowskiej, 665 32 23 05 - czeka na propozycje czytelników: jakie znają kobiety sukcesu z północy województwa).